

Sygn. akt V ACa 473/21

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 lutego 2023 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach V Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Barbara Konińska
Protokolant:	Katarzyna Macoch

po rozpoznaniu w dniu 14 lutego 2023 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa R. R. i A. R.

przeciwko (...) Bankowi (...) Spółce Akcyjnej w W.

o ustalenie i zapłatę ewentualnie o zapłatę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach

z dnia 2 sierpnia 2021 r., sygn. akt I C 107/21

- zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 2. w ten sposób, że zasądza od pozwanej łącznie na rzecz powodów kwotę 351.873,24 (trzysta pięćdziesiąt jeden osiemset siedemdziesiąt trzy 24/100) złotych z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 28 października 2022 r. do dnia zapłaty i oddala powództwo co do odsetek w pozostałym zakresie;
- oddala apelację powodów w pozostałej części;
- oddala apelację pozwanej;
- zasądza od pozwanej łącznie na rzecz powodów kwotę 9.100 (dziewięć tysięcy sto) złotych z tytułu kosztów postępowania apelacyjnego.

	SSA Barbara Konińska	
--	----------------------	--

Sygn. akt V ACa 473/21

UZASADNIENIE

Powodowie A. R. i R. R. domagali się zasądzenia od pozwanej (...) Banku (...) Spółce Akcyjnej w W. (dalej: (...) SA lub (...)) na ich rzecz kwoty 351 873,24 zł tytułem zwrotu świadczeń nienależnych uiszczonych w okresie od dnia 10 lutego 2010 r. do 10 grudnia 2019 r. z uwagi na stwierdzenie nieważności umowy o kredyt z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 23 czerwca 2020 r. do dnia zapłaty i ustalenia, że umowa kredytu jest nieważna. Ewentualnie wniesli o zasądzenie od pozwanej na ich rzecz kwoty 144 216,47 zł tytułem zwrotu nienależnie pobranych rat kapitałowo-odsetkowych w wyższej wysokości niż rzeczywiście powodowie powinni spłacić w okresie od dnia 10 lutego 2010 r. do 10 grudnia 2019 r.

z ustawowymi odsetkami od 23 czerwca 2020 r. do dnia zapłaty. Domagali się też zasądzenia od pozwanej na rzecz powodów kosztów procesu z ustawowymi odsetkami od uprawomocnienia się wyroku zasądzającego koszty do dnia zapłaty i kosztów wywołanych próbą ugodową.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa. Zaprzeczyła aby umowa zawierała klauzule niedozwolone lub aby była nieważna. Podniosła także, iż roszczenie powodów uległo przedawnieniu.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 2 sierpnia 2021 r., sygn. akt I C 107/21 Sąd Okręgowy w Gliwicach ustalił, że umowa kredytu mieszkaniowego (...) Nr (...) zawarta w dniu 3 marca 2008 r. pomiędzy powodami i pozwaną jest nieważna (punkt 1.); w pozostałej części powództwo oddalił (punkt 2.); zasądził od pozwanej solidarnie na rzecz powodów kwotę 11 834 zł tytułem zwrotu kosztów procesu z ustawowymi odsetkami od kwoty 10 800 zł począwszy od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty.

Sąd Okręgowy ustalił następujące istotne fakty:

Powodowie od początku 2008 r. poszukiwali środków w wysokości 490 000 zł na zakup domu. Doradca w firmie (...) zakomunikował im, że nie posiadają zdolności kredytowej w złotych polskich (dalej PLN), ale mogą otrzymać kredyt we frankach szwajcarskich (dalej CHF). Powiedziano, że taki kredyt mogą otrzymać w banku (...). A. R. w rozmowie telefonicznej otrzymała potwierdzenie informacji, że kredytu w PLN nie mogą otrzymać, ale w CHF tak. Pracownik banku (...) zapewniał powodów, że kredyt w CHF jest bezpieczny a rata będzie oscylowała w okolicach 2000 zł. Poinformowano ich, że rata kredytu może wzrosnąć o około 100 zł. W dniu 11 lutego 2008 r. powodowie złożyli wniosek kredytowy, uprzednio wypełniony przez pracownika banku, w którym zaznaczyli, że wnioskuje o kredyt w wysokości 489 020 zł wraz 2% prowizją co dawało razem 499 000 zł. Zaznaczyli walutę kredytu CHF. Koszt inwestycji określili na kwotę 608 799 zł z wkładem własnym w wysokości 119 128 zł. Wnioskowali o uruchomienie kredytu w transzach. Do wniosku kredytowego powodowie złożyli również załączniki z danymi personalnymi i danymi o majątku oraz dochodach. We wniosku kredytowym zostały złożone oświadczenia między innymi o:

- nieskorzystaniu przez powodów w pierwszej kolejności z przedstawionej przez bank oferty kredytu w walucie polskiej i dokonania wyboru oferty w walucie wymiennej, z pełną świadomością ryzyka, związanego z kredytami/pożyczkami/ zaciąganiem w walucie wymiennej, polegającego na tym, że:

a) w przypadku wzrostu kursów walut podwyższeniu ulega zarówno rata spłaty jak i kwota zadłużenia, wyrażona w walucie polskiej,

b) w przypadku wypłaty spłaty kredytu/pożyczki w walucie polskiej kredyt/pożyczka jest spłacana po ustalonym przez bank kursie sprzedaży dla dewiz a kursy walut zamieszczane są w tabeli kursów (...) SA,

- poinformowaniu o ryzyku zmiany stóp procentowych, polegającym na tym, że w przypadku wzrostu stawki referencyjnej podwyższeniu ulegają oprocentowanie kredytu/pożyczki, które spowoduje wzrost raty spłaty,
- poniesieniu ryzyka zmiany kursów walutowych oraz zmiany stóp procentowych,

- poinformowaniu, że w przypadku kredytu/pożyczki udzielanej w walucie wymiennej w rozliczeniach między klientami a (...) w obrocie dewizowym stosuje się ustalone przez bank kursy walut obcych w złotych (kursy walut zamieszczane są w tabeli kursów banku).

Następnie powodowie umówili się na indywidualne spotkanie w Banku (...), gdzie została podpisana umowa kredytowa na sfinansowanie zakupu domu jednorodzinnego.

W dniu 3 marca 2008 r. pomiędzy (...) a A. R. i R. R. została podpisana umowa kredytu mieszkaniowego (...)nr (...), spłacanego w ratach annuitetowych, udzielonego w walucie wymiennej. Umowa kredytu składała się z części szczegółowej (CSU) i części ogólnej (COU), które w sposób łączny określały strony kontraktu, przedmiot umowy oraz prawa

i obowiązki stron kontraktu. Na podstawie umowy (COU) powodowie otrzymali kredyt w wysokości 227 200,29 CHF na zakup nowobudowanego przez developera domu jednorodzinnego wraz z działką, położonego w G., przy ulicy (...)

i Ż. B. obręb P. oraz na pokrycie prowizji bankowej. Kredyt został udzielony na 360 miesięcy, gdzie stawka referencyjna wynosiła, w dniu sporządzenia umowy, 2,7967 p.p., stała marża 1,77 p.p., o 0,9 p.p. została podwyższona marża do dnia przedłożenia w banku dokumentu potwierdzającego dokonanie prawomocnego wpisu hipoteki. W dniu sporządzenia umowy oprocentowanie kredytu w stosunku rocznym wynosiło 4,5667 p.p. Określono szacunkowy koszt kredytu na kwotę 518 032,04 zł. Prowizję za udzielenie kredytu określono na kwotę 4 544,01 CHF. Szacunkowa wysokość kosztów odsetek określono na kwotę 190 760,35 CHF tj. 508 052,04 zł. Szacunkowa łączna kwota wszystkich kosztów opłat i prowizji, w związku z zawartą umową, określono na kwotę 523 187,49 zł. W umowie znalazło się stwierdzenie, że kredytobiorca został poinformowany, że ponosi ryzyko zmiany kursów waluty, polegające na wzroście wysokości zadłużenia z tytułu kredytu oraz wysokości rat kredytu wyrażonych w walucie polskiej, przy wzroście kursów waluty kredytu oraz stopy procentowej, polegające na wzroście raty spłaty przy wzroście stawki referencyjnej.

Ustalono, że załącznikami do umowy były: wyciągi z taryfy prowizji i opłat bankowych (...) - załącznik nr (...), wykaz przepisów dotyczących kosztów postępowania sądowego i egzekucyjnego – załącznik nr (...), oświadczenie kredytobiorców o poddaniu się egzekucji – załącznik nr (...), deklaracja wekslowa – załącznik nr (...).

W części szczegółowej (CSU) uregulowano między innymi, że w przypadku wypłaty kredytu albo jego transzy w walucie wymiennej innej niż waluta kredytu, stosuje się kursy kupna/sprzedaży dla dewiz obowiązujące w (...) w dniu realizacji zlecenia płatniczego.

Ustalono, że prowizja od udzielonego kredytu, płatna w dniu zawarcia umowy, będzie przeliczona na walutę polską przy zastosowaniu, wynikającego z aktualnej tabeli kursów kursu sprzedaży dla dewiz – w przypadku wypłaty w formie przelewu środków. W przypadku dokonywania spłat zadłużenia kredytobiorców z ROR, rachunku walutowego lub rachunku technicznego, kredytobiorca jest zobowiązany do zapewnienia w dniu, o którym mowa w § 7 ust.5 CSU, środków pieniężnych w wysokości co najmniej równej racie spłaty kredytu.

W przypadku dokonywania spłat zadłużenia kredytobiorcy z ROR – środki rachunku będą pobierane w walucie polskiej w wysokości stanowiącej równowartość kwoty kredytu lub raty spłaty kredytu w walucie wymiennej, w której udzielony był kredyt, przy zastosowaniu kursu sprzedaży dla dewiz, obowiązującego w (...) SA w dniu, o którym mowa w § 7 ust. 5 CSU, według aktualnej tabeli kursów.

W dniu 4 sierpnia 2008 r. został podpisany aneks do umowy, gdzie zmieniono niektóre elementy umowy – w części szczególnej § 7 ust.2 i 7, § 8 ust.1.1 pkt.12.

Kredyt został wypłacony: w dniu 3 marca 2008 r. w wysokości 4544,01 CHF, w dniu 3 marca 2008 r. w wysokości 139 306,67 CHF, co stanowiło równowartość 304 399 PLN przy kursie 2,1851, w dniu 12 marca 2008 r. w wysokości 55 737,97 CHF, co stanowiło równowartość 121 759,60 PLN przy kursie 2,1845, w dniu 25 lipca 2008 r. w wysokości 27611,64 CHF co stanowiło 53 193,82 PLN przy kursie 1,9265.

Na dzień 10 grudnia 2019 r. powodowie spłacili bankowi 73 204,22 zł z tytułu odsetek oraz 265 024,52 zł tytułem kapitału. Aktualnie powodowie spłacili pozwanej dodatkowo około 44 000 zł a do spłaty pozostała im kwota około 590 000 zł.

W dniu 23 stycznia 2020 r. powodowie skierowali do Sądu Rejonowego w Warszawie – Mokotowie wniosek o zawiązanie do próby ugodowej. Pozwana na rozprawie w dniu 22 czerwca 2020 r. oświadczyła, że nie wyraża zgody na zawarcie ugody.

Sąd Okręgowy uznał, że powództwo, w zakresie roszczenia o ustalenie nieważności umowy okazało się zasadne a w zakresie roszczenia o zasądzenie żądanej kwoty podlegało oddaleniu. Stwierdził, że powodowie zawarli z pozwaną umowę kredytu denominowanego, czyli był to kredyt walutowy, w którym wysokość zadłużenia została wyrażona w walucie obcej CHF i jego wypłata dokonywana była w PLN według kursu kupna dla dewiz, obowiązującego w (...) w dniu realizacji zlecenia płatniczego, według aktualnej tabeli kursów (§ 4 ust.1 pkt.2 i ust.2 umowy kredytowej CSU). Wskazał, że raty kredytu były wyrażone w walucie CHF i że spłata rat będzie się odbywała się w złotych, a wysokość CHF do PLN miała być obliczana wedle kursu sprzedaży CHF dla walut, obowiązujących w (...) według aktualnej tabeli kursów (§ 21 ust.2 pkt 1 i 3 umowy CSU). Również prowizja od udzielonego kredytu, płatna w dniu zawarcia umowy, miała być przeliczana na walutę polską przy zastosowaniu wynikającego z tabeli kursów sprzedaży dla dewiz w przypadku wpłaty w formie gotówkowej (§ 15 ust.1 pkt 1 umowy CSU). Tabela kursów (...) SA, obowiązująca w chwili dokonywania przez (...) SA określonych w umowie przeliczeń kursowych, dostępna była w (...) oraz na stronie internetowej (...) SA (§ 1 ust.1 pkt 14 umowy CSU).

Za trafne w tych warunkach Sąd Okręgowy uznał zarzuty powodów, dotyczące przyjętej w umowie klauzuli przeliczeniowej, tj. oparcie jej na własnych kursach kupna i sprzedaży CHF, określanych dowolnie przez bank, skutkiem czego powodowie nie mieli wpływu na kwotę kredytu wypłaconą im w złotych, a kurs był kursem kupna liczoną wedle kursu kupna waluty kredytu, obowiązującego w banku w dniu wypłaty kwoty kredytu, a to zgodnie z tabelą kursów walut (...), która dostępna była w siedzibie (...) oraz na stronie internetowej. Jednocześnie raty spłat kredytu były ustalane w CHF i przeliczane na złote wedle kursu sprzedaży CHF na dzień spłaty wedle kursu obowiązującego w banku w dniu dokonania spłaty wedle tabeli kursów, opisanej wyżej. Podobnie ustalana była wysokość prowizji dla banku.

Jak ocenił Sąd Okręgowy już po wypłacie kredytu bądź poszczególnych jego transzy (jak to miało miejsce w przypadku powodów), o ile powodowie zamierzaliby go natychmiast spłacić, obliczenie spłaty następowałoby po wyższym kursie sprzedaży, co od razu podwyższało wartość ich zobowiązania o kilka bądź kilkanaście tysięcy złotych. Sąd Okręgowy wskazał także, że na skutek zastosowania do przeliczenia rat z CHF na PLN kursu sprzedaży CHF, w sposób wyżej określony, nie można uznać w ocenie tego Sądu, że powodowie mieli jednoznaczną wiedzę, co do sposobu wyliczenia rat kapitałowo – odsetkowych. Wskazał też, że pozwana uzależniła sposób obliczania tego kursu od obowiązujących w banku tabel kursów walut, których powodowie nie znali, nie zostali z nimi w ogóle zapoznani, ani też nie wyjaśniono im w jaki sposób są tworzone.

Sąd Okręgowy przywołał art. 3 i 4 Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich oraz art. 385¹ k.c.

Sąd Okręgowy wskazał, że klauzula przeliczeniowa (CHF do PLN, co do wypłaty transz kredytu i co do wyrażenia rat z CHF do PLN) wpływająca bezpośrednio na wysokość świadczeń kredytobiorców, stanowiła element określający wysokość tych świadczeń. Sąd Okręgowy wziął też pod uwagę, że art. 69 prawa bankowego, jako elementy przedmiotowo istotne umowy kredytu, wskazuje obowiązek zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami i stwierdził, że klauzula ta wprost określała świadczenie główne kredytobiorców.

Sąd Okręgowy wywiódł dalej, że możliwość uznania postanowień umownych za niedozwolone w pierwszej kolejności wymaga ich zakwalifikowania albo jako postanowień, które nie określają głównych świadczeń stron, albo jako postanowień określających główne świadczenia stron (w tym cenę lub wynagrodzenie), które nie zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Sąd Okręgowy ocenił, że w niniejszej sprawie postanowienia umowy, odwołujące się do bliżej nieokreślonych kursów obowiązujących w banku, począwszy od uruchomienia kredytu, poprzez okres spłat poszczególnych rat nie określały stałego i jednoznacznego, obiektywnie weryfikowalnego kryterium przeliczeniowego, stanowiły scedowanie na rzecz banku prawa do kształtowania kryteriów przeliczeniowych (kursu waluty obcej w procesie wypłaty kredytu i jego spłaty) w taki sposób, że nie były one ani jasne (transparentne), ani zrozumiałe dla konsumenta. Oceniał przy tym, że tym samym postanowienie umowne określające główne świadczenie stron w postaci obowiązku zwrotu kredytu i uiszczenia odsetek nie było jednoznacznie określone w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. oraz art. 4 ust. 2 Dyrektywy 93/13 z 5 kwietnia 1993 roku w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich.

Jak wywiódł dalej Sąd Okręgowy otwiera to drogę do oceny kwestionowanych postanowień umownych pod kątem art. 385¹ § 1 zd.1 k.c. oraz art. 3 ust.1 Dyrektywy 93/13, który stanowi, że warunki umowy mogą być uznane za nieuczciwe, jeżeli stoją w sprzeczności z wymogami dobrej wiary, powodują znaczącą nierównowagę wynikających z umowy praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta.

Sąd Okręgowy wskazał, że klauzula, która nie zawiera jednoznacznej treści i przez to pozwala na pełną swobodę decyzyjną przedsiębiorcy w kwestii bardzo istotnej dla konsumenta, dotyczącej w istocie wysokości jego zobowiązania, jest klauzulą niedozwoloną (wyrok SN z 4 kwietnia 2019 r. III CSK 159/17). Wskazał także, że taki też wniosek przyjął TSUE w wyroku C-26/13 (Kasler). Sąd Okręgowy ocenił, że ponieważ treść kwestionowanych postanowień umowy umożliwiała pozwanej jednostronne kształtowanie sytuacji konsumenta w zakresie wysokości jego zobowiązań wobec banku, zakłócona została równowaga pomiędzy stronami umowy, a takie postanowienie staje się sprzeczne z dobrymi obyczajami oraz dodatkowo w sposób rażący naruszają interesy konsumentów. Zostały więc spełnione wszystkie przesłanki określone w art. 385⁽¹⁾ § 1 k.c., nakazujące uznać to postanowienie za niedozwoloną klauzulę umowną.

Sąd Okręgowy wskazał, że z zeznań powodów wynika, że powodowie: otrzymali zarówno od pośrednika kredytowego, jak i później od pozwanego, informację, że nie mogą otrzymać kredytu w PLN, bowiem nie posiadają zdolności kredytowej, byli zapewniani o bezpieczeństwie kredytu, z uwagi na stabilność CHF do PLN, nie pokazano im wykresów tego rodzaju, gdzie pokazałoby relację wartości CHF do PLN w okresie kilkuletnim czy też 30 letnim (a na taki okres brany był kredyt), otrzymali zapewnienie, że rata kredytu może się wahać w dół lub górę o 100 złotych, właśnie z uwagi na stabilność kursu CHF do PLN.

Sąd Okręgowy odwołał się do preambuły dyrektywy 93/13, z tekstu której wynika, że „przy dokonywaniu oceny działania w dobrej wierze będzie brana pod uwagę zwłaszcza siła pozycji przetargowej strony umowy, a w szczególności, czy konsument był zachęcany do wyrażenia zgody na warunki umowy i czy towar lub usługi były sprzedane lub dostarczone na specjalne zamówienie konsumenta...” Sąd Okręgowy skonstatował, że zachowanie pracowników banku, jak też pośrednika należało ocenić jako zachęcanie do wyrażenia zgody na warunki umowy. Oceniał także, że to, iż powodowie zdecydowali się na kredyt denominowany było z ich strony rozsądne i przemyślane, bowiem przy zapewnieniu o bezpieczeństwie produktu, był on jednocześnie produktem tańszym od kredytu złotowego. Sąd Okręgowy wskazał, że pouczenie zawarte w umowie kredytowej było tylko formalnym fragmentem umowy, który nie został poparty rzeczywistą i rzetelną informacją, którą pozwana był zobowiązana do przekazania powodom.

Sąd Okręgowy stwierdził że, pozwana nie przedstawiła powodom rzetelnej informacji dotyczącej ryzyka zmiany kursu waluty. Sąd Okręgowy wskazał, że nie tylko nie przedstawiono im symulacji relacji CHF do PLN w okresie wieloletnim,

ale też nie przedstawiono im takiej symulacji, w której dokonano by przedstawienia granicznej wartości takiej zmiany kursu CHF do PLN, która mogłaby być groźna dla ich sytuacji ekonomicznej i mogłaby prowadzić do braku możliwości finansowego obsługiwanie kredytu. Jak wskazał Sąd Okręgowy oświadczenie powodów o rezygnacji z oferowanego im w pierwszej kolejności kredytu złotowego należy rozumieć przez pryzmat informacji, skierowanej do powodów przez pośrednika pozwanego a następnie samego pozwanego, że powodowie nie posiadają zdolności kredytowej w PLN a mają ją w CHF.

Zdaniem Sądu Okręgowego pozwana naruszyła art. 3 dyrektywy 93/13 poprzez brak przedstawienia powodom rzetelnej informacji dotyczącej ryzyka zmiany kursowego i w tym zakresie naruszyła art. 58 § 1 k.c. oraz że z tej przyczyny umowa mogła zostać unieważniona.

Sąd Okręgowy podkreślił, że umowa kredytowa zawierała klauzule abuzywne a ich konsekwencją jest brak związania nimi powodów. Wskazał na konieczność pominięcia kursów waluty obcej CHF, ustalanych jednostronnie przez bank. Dodał, że w umowie powstaje zatem luka, powodująca brak możliwości przeliczenia zobowiązania powodów z CHF do PLN, ustalenie wysokości samego zadłużenia, wysokości prowizji i rat.

Sąd Okręgowy podkreślił, że sposób odniesienia kwoty kredytu w CHF do PLN stanowił przedmiotowo istotny element umowy, stanowiący podstawę do zastosowania oprocentowania LIBOR właściwego dla waluty obcej, co było głównym celem ukształtowania umowy. Pominięcie tej klauzuli prowadzi zdaniem Sądu Okręgowego do wynaturzenia całego stosunku prawnego i definitywnej zmiany charakteru umowy. Brak też jest podstaw w ocenie Sądu Okręgowego do takiego kształtowania umowy, gdzie w miejsce kredytu wyrażonego w CHF zostałby podstawiony kredyt w PLN a oprocentowanie wyrażone zostałoby poprzez LIBOR. Byłoby to wprowadzenie w miejsce klauzul abuzywnych, innego miernika wartości, co zdaniem Sądu Okręgowego jest niedopuszczalne, bowiem żaden przepis prawa nie daje sądowi prawa do tak dalekiej ingerencji w stosunek zobowiązaniowy stron sprzecznie z art. 353⁽¹⁾ k.c. Sąd Okręgowy przyznał rację pozwanej, która wskazywała na brak tego rodzaju prawnych możliwości z uwagi na treść norm prawnych rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UR) 2016/1011 z 8 czerwca 2016 r. w sprawie indeksów stosowanych jako wskaźniki referencyjne w instrumentach finansowych i umowach finansowych lub do pomiaru wyników funduszy inwestycyjnych i zmieniające dyrektywy 2008/48/WE i 2014/17/UE oraz rozporządzenie (UE) nr 596/2014.

Sąd Okręgowy wskazał, że dopuszczalność zastąpienia klauzul niedozwolonych zgodnie z orzecznictwem TSUE, ze względu na cel „odstraszający” Dyrektywy 93/13, który w razie naruszenia równowagi stron umowy to stronie słabszej daje możliwości decyzyjne, uzależniona jest od woli konsumenta. Sąd Okręgowy podniósł, że w orzeczeniu Kasler (C-26/13) Trybunał dopuścił zastąpienie nieuczciwego warunku dyspozytywnym przepisem krajowym jedynie wówczas, gdy wyeliminowanie nieuczciwego warunku oznacza na mocy prawa krajowego unieważnienie całej umowy (co zdaniem sądu ma miejsce w niniejszej sprawie) oraz kumulatywnie jeżeli unieważnienie to naraża konsumenta na szczególnie niekorzystne konsekwencje (co jak wynika z jednoznacznego stanowiska powodów w niniejszej sprawie nie występuje).

Sąd Okręgowy podniósł, że ponieważ w chwili zawarcia umowy nie obowiązywały przepisy dyspozytywne, które mogłyby znaleźć zastosowanie w miejsce bezskutecznych klauzul abuzywnych nie istnieje możliwość zastąpienia tych klauzul rozwiązaniami wynikającymi z ustawy. Ocenił także, że ponieważ wyeliminowanie klauzul abuzywnych całkowicie zmieniłoby charakter umowy stron, a w szczególności charakter świadczenia głównego kredytobiorców, to uznać należało, że nie jest możliwe dalsze jej utrzymanie.

Ostatecznie zatem - skoro w niniejszej sprawie po wyłączeniu nieuczciwych warunków, ze względu na zmianę charakteru umowy - nie jest możliwe jej obowiązywanie, a nie istnieje możliwość ich zastąpienia przepisem dyspozytywnym, należało uznać w ocenie Sądu Okręgowego, że umowa nie może obowiązywać, co skutkowało ustaleniem jej nieważności. Sąd Okręgowy zauważył, iż formułując roszczenie powodowie posłużyli się pojęciem nieistnienia umowy, niemniej uzasadnienie żądania wskazuje jednoznacznie, że źródłem owego „nieistnienia” jest nieważność umowy, a nie brak dokonania czynności prawnej.

Sąd Okręgowy podzielił stanowisko powodów co do istnienia po ich stronie interesu prawnego w żądaniu ustalenia nieważności umowy (art. 189 k.p.c.). Jak wywiódł, powodowie wedle przedstawionych przez nich wyliczeń, w ramach realizowanej dotychczas spłaty rat kapitałowo – odsetkowych - stan faktyczny przedstawiony do grudnia 2019 r. a z zeznań powodów wynika, że zapłacili jeszcze około 40 000 zł więcej - wpłacili na rzecz pozwanego kwotę w złotych polskich mniejszą niż ta, którą otrzymali w ramach świadczenia pozwanego. Sąd Okręgowy wskazał, że jak wynika z uzasadnienia pozwu powodowie zmierzają do zaniechania dalszej realizacji nieważnej umowy. Ocenił, że w tym zakresie, tj. co do usunięcia stanu niepewności na przyszłość, nie przysługuje im żadne roszczenie idące dalej, niż roszczenie o ustalenie. Wskazał, że żądanie zasądzenia części, czy też całości wpłaconych w ramach umowy na rzecz pozwanego kwot, nie doprowadzi do wydania orzeczenia, którego sentencja (a tylko w takim zakresie wyrok wiąże strony) rozstrzygnie o zasadności dochodzenia przez powodów, w oparciu o umowę, jakichkolwiek świadczeń innych niż te które zostały już zrealizowane. Jak ocenił dalej Sąd Okręgowy orzeczenie ustalające nieważność umowy skutkuje ostatecznym usunięciem istniejącego stanu niepewności, co do łączącego strony stosunku prawnego, co uzasadnia interes prawny w jego uzyskaniu. Dodał też, że umowa stron została zawarta na okres 30 lat a pozwany nadal potrąca powodom kolejne raty kredytu, negując ich rację co do nieważności tego zobowiązania. Podniósł też, że dalej umowa posiada zabezpieczenia (choćby hipoteczne), których eliminacja jest uzależniona od ustalenia nieważności umowy. Jak ocenił powodowie wykazali, że posiadają interes prawny w wytoczeniu powództwa o ustalenie nieważności umowy spornego kredytu.

Sąd Okręgowy uznał za niezasadny zarzut przedawnienia roszczenia powodów. Wskazał, że instytucja przedawnienia dotyczy jedynie roszczeń majątkowych

w rozumieniu prawa do żądania świadczenia oraz że nie ulegają przedawnieniu żądania ustalenia prawa czy stosunku prawnego na podstawie art. 189 k.p.c. Jak wywiódł dalej Sąd Okręgowy nie oznacza to, że mogą być one dochodzone bezterminowo, gdyż przesłanką ustalenia musi być interes prawny. Sąd Okręgowy stwierdzając istnienie po stronie powodów interesu prawnego w dochodzeniu roszczenia o ustalenie nieważności umowy uznał, że ich roszczenie w tym zakresie nie uległo przedawnieniu.

Oceniając zarzut przedawnienia w zakresie roszczenia majątkowego Sąd Okręgowy przywołał uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2021 r., wydanej

w sprawie III CZP 6/21, gdzie stwierdzono, że bieg terminu przedawnienia roszczeń restytucyjnych konsumenta nie może się rozpocząć zanim dowiedział się on lub, rozsądnie rzecz ujmując, powinien dowiedzieć się o niedozwolonym charakterze postanowienia. Należy uznać, że dopiero wówczas mógł wezwać przedsiębiorcę do zwrotu świadczenia (art. 455 k.c.), tj. podjąć czynność, o której mowa w art. 120 § 1 k.c. Jak ocenił Sąd Okręgowy w sytuacji powodów, co wynika z ich zeznań, dopiero poprzez kontakt z profesjonalnym pełnomocnikiem w 2020 r. powzięli wiedzę o zapisach abuzywnych w tzw. kredytach frankowych. Oceniał zatem, że na pewno roszczenie powodów odnośnie roszczenia o zapłatę nie uległo przedawnieniu w świetle treści art. 120 § 1 k.c. w związku z art. 118 k.c.

Sąd Okręgowy podkreślił, że w orzecznictwie i doktrynie trwa spór co do sposobu rozliczania roszczeń przysługujących kredytodawcy i kredytobiorcom w sytuacji gdy umowa kredytu okazała się nieważna. Wskazał, że pojawiły się w tym zakresie dwie dominujące teorie, a mianowicie teoria dwóch kondykcji i teoria salda.

Sąd Okręgowy stwierdził, że pogląd co do konieczności stosowania teorii dwóch kondykcji wydaje się być formułowany *contra legem*. Przytoczył treść art. 410 § 1 k.c.

i wskazał, że przepis ten nie formułuje żadnego domniemania, ani nie przesądza

o braku potrzeby badania zakresu bezpodstawnego wzbogacenia. Przeciwnie, jak ocenił Sąd Okręgowy przepis ten nakazuje stosowanie do art. 405 i następnych - w szczególności (nie odpowiednio) do świadczeń nienależnych. Oznacza to w ocenie Sądu Okręgowego, że do zwrotu świadczenia nienależnego zastosowanie znajduje ogólna zasada przewidziana w art. 405 k.c., zgodnie z którą kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Sąd Okręgowy wskazał, że świadczenie nienależne jest szczególnym przypadkiem bezpodstawnego wzbogacenia, ale jego

odmienność nie wynika z niestosowania do świadczeń nienależnych art. 405 k.c., co byłoby sprzeczne z literalnym brzmieniem art. 410 § 1 k.c. który nakazuje stosowanie przepisów poprzedzających w szczególności, a nie odpowiednio.

Jak wywiódł dalej Sąd Okręgowy, nawet zresztą przy przyjęciu teorii kondykcji można mieć wątpliwości, czy w wypadku nieważności umowy kredytowej świadczenie kredytobiorcy, w zakresie w jakim nie przekracza wzbogacenia uzyskanego kosztem kredytodawcy, w ogóle stanowi świadczenie nienależne. Sąd Okręgowy wskazał, że kredytobiorca świadczy z zamiarem wykonania obowiązku zwrotu kwoty kredytu na rzecz kredytodawcy a okoliczność, że czyni to w błędnym przekonaniu, że umowa obowiązuje, nie ma decydującego znaczenia dla oceny charakteru tego świadczenia.

W tych warunkach roszczenie powodów o zapłatę kwoty 351 873,24 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 23 czerwca 2020 r. do dnia zapłaty, tytułem zwrotu nienależnych świadczeń spełnionych przez powodów na rzecz pozwanego banku

w okresie od 10 lutego 2010 do 10 grudnia 2019 r., oparte o zarzut nieważności umowy nie zasługiwało w ocenie Sądu Okręgowego na uwzględnienie. Jak wskazał Sąd Okręgowy suma wpłaconych przez powodów kwot jest ciągle mniejsza niż otrzymana i art. 410 § 1 k.c.

w związku z art. 405 k.c. nie dają zatem podstaw do uwzględnienia powództwa w tej części.

O kosztach postępowania Sąd Okręgowy orzekł w oparciu przepis art. 100 zd. 2 k.p.c. Sąd Okręgowy nie zasądził na rzecz powodów kosztów związanych z wezwaniem do próby ugodowej bowiem, jak wskazał, byłoby to sprzeczne z treścią art. 186 § 1 i 2 k.p.c.

W apelacji od powyższego wyroku powodowie zaskarżyli go w części - w punkcie drugim, tj. w zakresie w jakim Sąd Okręgowy oddalił powództwo o zapłatę kwoty 351 873,24 zł. Zarzucili naruszenie art. 410 k.c. polegające na błędnej wykładni tego przepisu; art. 405 k.c. w zw. z art. 410 k.c. poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie; art. 410 k.c. w zw. z art. 498 k.c. oraz art. 499 k.c. poprzez stwierdzenie, że to Sąd dokonuje rozliczenia kwot wzajemnie przysługujących stronom.

Powodowie wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie drugim poprzez uwzględnienie żądań pozwu w całości i zasądzenie na ich rzecz kwoty 351 873,24 zł

z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 23 czerwca 2020 r. do dnia zapłaty i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego. Ewentualnie wnieśli o uchylenie wyroku

w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji

i pozostawienie mu rozstrzygnięcia o kosztach instancji odwoławczej.

Pozwana zaskarżyła wyrok Sądu Okręgowego w zakresie rozstrzygnięcia z punktu

1 i 3, i wyrokowi temu zarzuciła naruszenie art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 58 § 2 k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 prawa bankowego

polegające na ich błędnej wykładni; art. 385¹ § 1 i 3 k.c. oraz art. 385² k.c. polegające na ich błędnej wykładni; art.

385¹ § 2 k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 prawa bankowego polegające na ich błędnym zastosowaniu; art. 385¹ § 1 k.c. przez

jego niewłaściwe zastosowanie i błędną wykładnię. Pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku przez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powodów na jej rzecz zwrotu kosztów procesu za obie instancje.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył co następuje:

Apelacja powodów skutkować musiała zmianą w części zaskarżonego wyroku, natomiast apelacja pozwanej podlegała w całości oddaleniu.

Sąd Okręgowy poczynił prawidłowe ustalenia, niekwestionowane zresztą przez żadną ze stron postępowania. Ustalenia te oparte zostały na całym zebranym w sprawie materiale dowodowym, prawidłowo ocenionym. Wobec tego Sąd Apelacyjny ustalenia te przyjął za własne, co czyni zbędnym ich ponowne przytaczanie.

W oparciu o powyższe ustalenia, wbrew zarzutom pozwanej, Sąd Okręgowy trafnie stwierdził nieważność umowy kredytowej łączącej strony.

Pozwana w apelacji zarzuciła zaskarżonemu wyrokowi naruszenie prawa materialnego, tj. art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 58 § 2 k.c. w zw. z art. 69 ust 1 Prawa bankowego polegające na ich błędnej wykładni poprzez uznanie, że umowa kredytu była nieważna od samego początku jako sprzeczna z naturą zobowiązania i z ustawą - Prawem bankowym, ponieważ jej istotne postanowienia nie zostały dochowane, w tym przede wszystkim oznaczenie waluty i kwoty kredytu. Skarżąca zarzucała, że właściwa wykładnia tychże przepisów powinna prowadzić do wniosku, że w przedmiotowej sprawie mamy do czynienia z tzw. kredytem denominowanym, którego konstrukcję dopuszcza art. 69 Prawa bankowego.

Sąd Okręgowy nie stwierdził, by ustawa wykluczała możliwość zawarcia umowy kredytu denominowanego. Przeciwnie, Sąd Okręgowy prawidłowo określił umowę łączącą strony jako umowę o kredyt denominowany do CHF. Powyższy typ umowy został wypracowany w oparciu o zasadę swobody umów wynikającą z art. 353¹ k.c., a następnie usankcjonowany ustawowo, ustawą z dnia 29 lipca 2011r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2011r., Nr 165, poz. 984, zwanej dalej ustawą zmieniającą). Przepis art. 69 ust. 2 pkt 4a ustawy z dnia 29 sierpnia 1997r. Prawo bankowe (t.j. Dz.U. z 2021r., poz. 2439) obecnie wprost przewiduje umowy o kredyty walutowe denominowane i indeksowane do waluty innej niż waluta polska. Zgodnie zaś z art. 4 powołanej ustawy zmieniającej w przypadku kredytów lub pożyczek pieniężnych zaciągniętych przez kredytobiorcę lub pożyczkobiorcę przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy ma zastosowanie art.69 ust.2 pkt 4a oraz art. 75b prawa bankowego, w stosunku do tych kredytów lub pożyczek pieniężnych, które nie zostały całkowicie spłacone - do tej części kredytu lub pożyczki, która pozostała do spłacenia. W efekcie w tym zakresie bank dokonuje bezpłatnie stosownej zmiany umowy kredytowej lub umowy pożyczki. Tym samym przepis ten wprost potwierdza stosowanie przepisów dodanych ustawą nowelizującą do umów zawartych wcześniej. Zatem niezasadnym byłoby uznanie, że wyrażona w nim norma nie ma zastosowania, gdyż wcześniej zawarte umowy kredytu indeksowanego czy denominowanego miałyby być nieważne jako niedopuszczalne w dacie ich zawierania. Sąd Najwyższy również uznał za dopuszczalne zawieranie umów kredytu indeksowanego i denominowanego, nie widząc podstaw do uznania, by konstrukcja tego typu umów naruszała obowiązujące przepisy prawa, czy zasadę walutowości (m.in. wyroki z 25 marca 2011 r. sygn. IV CSK 377/10, z 22 stycznia 2016 r. sygn. I CSK 1049/14, z 19 marca 2015 r. sygn. IV CSK 362/14, z 8 września 2016 r. sygn. II CSK 750/15, z 1 marca 2017 r. sygn. IV CSK 285/16, z 14 lipca 2017 r. sygn. II CSK 803/16, z 27 lutego 2019 r. sygn. II CSK 19/18, z 4 kwietnia 2019 r. sygn. III CSK 159/17). W wyroku z dnia 25 marca 2011r., sygn. IV CSK 377/10 Sąd Najwyższy wprost stwierdził, że „ułożenie stosunku prawnego w ten sposób, że strony wskazują inną walutę zobowiązania i inną walutę wykonania tego zobowiązania, jest zgodne z zasadą swobody umów (art. 353¹ k.c.).” Umowa stron określała walutę i kwotę kredytu w sposób jednoznaczny na kwotę 227 200,29 CHF co wynika wprost z jej brzmienia, jednakże okoliczność ta i zarzut pozwanej dotyczący naruszenia art. 69 Prawa bankowego nie mógł odnieść oczekiwanego przez pozwaną skutku w postaci zmiany zaskarżonego wyroku i oddalenia powództwa w całości.

Niesłusznymi okazały się bowiem zarzuty dotyczące art. 385¹ § 1 i § 3 k.c. oraz art. 385² k.c. Pozwana upatrywała naruszenia powyższych przepisów przez ich błędną wykładnię skutkującą uznaniem, że postanowienia umowy stanowią niedozwolone klauzule umowne, w szczególności wskutek błędnego uznania, że postanowienia te nie były przedmiotem indywidualnych uzgodnień stron, kształtują prawa i obowiązki powodów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami oraz rażąco naruszają interesy strony powodowej.

Tymczasem pozwana obciążona ciężarem dowodu wynikającym z art. 385¹ § 4 k.c. nie przedstawiła żadnego dowodu na potwierdzenie okoliczności, by kwestionowane przez powodów postanowienia umowne dotyczące spreadu walutowego i ryzyka walutowego były przedmiotem jakichkolwiek negocjacji. Co więcej pozwana w toku całego procesu nie przedstawiła także jakiegokolwiek dowodu na okoliczność, by jakiegokolwiek postanowienia umowy – poza określeniem kwoty wnioskowanej do wypłaty i okresu kredytowania miały podlegać negocjacom. Przeciwnie, jak wynikało z zeznań powodów, po stwierdzeniu że powodowie nie posiadają zdolności kredytowej do zaciągnięcia zobowiązania w PLN, nie przedstawiono im żadnych innych możliwych warunków umowy. Co więcej jak zeznali powodowie sama procedura była bardzo krótka a powodowie kontaktowali się wcześniej

z pośrednikiem kredytowym i byli wielokrotnie zapewniani, także przez pracowników pozwanej o stabilności waluty CHF. Samo zaś przedstawienie przez pozwaną dokumentów, czy procedur kredytowych mających obowiązywać w dacie zawierania przez powodów umowy nie dowodzi jeszcze, że procedury te w przypadku powodów były stosowane. Pozwana przy tym cofnęła wniosek o przesłuchanie świadków nie podważając tym samym w żaden sposób zeznań powodów co do braku negocjacji spornych klauzul, zakresu udzielanych im pouczeń a także okoliczności towarzyszących zawarciu umowy. Przedstawione przez powodów dowody wykazują, że pozwana nie tylko nie przedstawiła powodom rzetelnych informacji co do ryzyka kursowego, ale wzbudzała u powodów przekonanie, że ryzyko walutowe jest minimalne, a sam kredyt jest dla nich rozwiązaniem korzystnym mimo wcześniejszego stwierdzenia braku ich zdolności do zaciągnięcia kredytu w PLN. Stosownie zaś do art. 385¹ § 3 k.c. niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu; w szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta.

Wbrew zarzutom skarżącej prawidłowo Sąd Okręgowy stwierdził, że kwestionowane postanowienia umowne ukształtowały ich obowiązki i prawa pozwanej w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco przy tym naruszając ich interesy. W wypadku umowy stron w zakwestionowanych przez powodów postanowieniach umownych odwołano się do tabeli kursów banku, które nie zostały w umowie zdefiniowane. W ich treści nie wskazano obiektywnych, sprawdzalnych kryteriów czy czynników, które miałyby wpływać na sposób określenia przez bank kursów kupna i sprzedaży walut. W konsekwencji prowadziło to do określenia wysokości zobowiązań powodów jednostronnie przez bank. Tak określone postanowienia umowne stanowią w konsekwencji postanowienia naruszające dobre obyczaje, godzą bowiem w istotę równowagi kontraktowej stron wobec tego, że prawo do ustalania kursu waluty nieograniczone skonkretyzowanymi, obiektywnymi kryteriami zmian uniemożliwia konsumentowi przewidzieć, na podstawie transparentnych i zrozumiałych kryteriów, wynikających dla niego z umowy konsekwencji ekonomicznych. Bez znaczenia przy tym jest czy swoboda banku w ustaleniu kursu jest pełna, czy też w jakiś sposób ograniczona przykładowo poprzez zastosowanie możliwych maksymalnych odchyżeń od kursu ustalanego z wykorzystaniem obiektywnych kryteriów. Taka swoboda w kształtowaniu sposobu wykonania zobowiązania umownego pozostawiona w umowie bankowi rażąco narusza przy tym interesy powodów jako konsumentów pozostawiając decyzję w tym zakresie pozwanej jako silniejszej stronie stosunku umownego przy zobowiązaniu długoterminowym jakim jest kredyt.

Niewystarczającym było oświadczenie powodów, z którego wynikać miało, że są świadomi ryzyka związanego ze zmianą kursów walut i wynikających z tego konsekwencji, które było umieszczone na wzorcu sporządzonym przez pozwaną. Rolą pozwanego banku było wyjaśnienie powodom zasad, na jakich będzie ustalany kurs waluty obcej, w szczególności zaś poinformowanie ich o tym, że kursy te będą ustalone przez bank, w jaki sposób i na jakich zasadach. Powodom jednakże nie przedstawiono szczegółowej symulacji zmiany kursu CHF na przestrzeni czasu i nie wyjaśniono odpowiednio ryzyka kursowego. Przeciwnie, powodowie byli zapewniani o zaletach tego rodzaju kredytu. To zaś nie pozwala uznać, że przekazane im informacje obrazowały skalę możliwego wzrostu zadłużenia kredytowego. Nie można także czynić powodom zarzutu, że poszukiwali kredytu, na jak najdogodniejszych dla siebie warunkach.

Naruszenie dobrych obyczajów przejawia się także w działaniach pracowników pozwanej polegających na przedstawianiu długoterminowego kredytu obciążonego ryzykiem walutowym jako rozwiązania korzystniejszego dla konsumenta bo tańszego i bezpiecznego. Powyższe zachowanie może stanowić wręcz o zachęcaniu a nawet nakłanianiu powodów do zawarcia spornej umowy. Taki efekt wywołuje bowiem wskazywanie na niższe oprocentowanie kredytu denominowanego, zapewnienie o bezpieczeństwie i stabilności waluty CHF brak przedstawienia powodom historycznych kursów wahań tej waluty i symulacji dotyczących wpływu wzrostu kursu franka na rzeczywiste oprocentowanie i wysokość salda kredytu zaciąganego w walucie, w której powodowie nie osiągnęli dochodów.

Pozwana zarzucała, że w zakresie klauzuli spreadu walutowego Sąd I Instancji nie ocenił jej w kontekście wszystkich okoliczności towarzyszących zawarciu umowy

z których zdaniem pozwanej wynika, że rzekoma dowolność w kształtowaniu kursów walut ma charakter wyłącznie pozorny, a zasady wyznaczania kursu stosowne przez bank odpowiadają utrwalonej i powszechnej praktyce bankowej oraz treści art. 56 k.c. oraz 354 k.c. Jednakże wbrew zarzutom pozwanej oceny, czy postanowienie umowne jest niedozwolone (art. 385¹ § 1 k.c.), dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, co wprost wynika

z art. 385² k.p.c. W konsekwencji to w jaki sposób była ona później wykonywana nie ma i nie może mieć dla oceny umowy żadnego znaczenia (zob. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2019r., sygn. III CZP 29/17). W tej sytuacji bez znaczenia dla rozstrzygnięcia był zatem zarzut pozwanej, że wysokość kursów walut w tabelach kursowych kształtowana była zgodnie z mechanizmami rynkowymi.

Pozwana zarzucała także, że powodowie wybrali kredyt denominowany do CHF

z uwagi na korzyści wynikające z niskiego oprocentowania oraz mieli uprawnienie do przewalutowania kredytu na PLN co zdaniem pozwanej świadczyć miało o równowadze kontraktowej. Pozwana zarzucała, także że umowa w przejrzysty i zrozumiały sposób określała ryzyko walutowe, uwzględniając okoliczności jej zawarcia. Zarzuty te również nie zasługiwały na podzielenie. W szczególności okoliczność, że pozwani wybrali kredyt denominowany do CHF w sytuacji, gdy w rzeczywistości mimo standardowej pisemnej formuły nie zaproponowano im uprzednio kredytu w PLN, nie świadczy w żadnym zakresie

o równowadze kontraktowej stron. Przeciwnie, w rzeczywistości powodowie mogli jedynie zaakceptować propozycję pozwanej, bądź nie uzyskać kredytu. Możliwość przewalutowania kredytu także nie zapewniała równowagi kontraktowej stron skoro to przewalutowanie to miałyby nastąpić przy zastosowaniu już wcześniej ocenionych jako naruszające tą równowagę postanowień umowy.

Przez zaniechanie rzetelnego poinformowania powodów o ryzyku kredytowym pozwana zachowała się niełojalnie wobec nich jako konsumentów. Pozwana nie przedstawiła powodom symulacji, które wskazałyby taki poziom kursu wymiany CHF/PLN, przy którym rzeczywiste koszty kredytu zrównywałyby się z kosztami kredytu złotowego i to zarówno dla spłaty zgodnie z harmonogramem spłat, jak również w wariancie uwzględniającym prawo kredytobiorcy do wcześniejszej spłaty kredytu. Nie poinformowano też powodów

o czynnikach mogących prowadzić do osłabienia się PLN względem CHF w perspektywie wielu lat, na które zawierano umowę. Przeciwnie, jak podkreślono to już wyżej powodom, jak wynikało z ich zeznań, zaoferowano tylko jeden możliwy do uzyskania dla nich kredyt i zapewniano o bezpieczeństwie oferowanego produktu bankowego.

Bez rzetelnych informacji powodowie nie byli w stanie podjąć świadomej, rozważnej decyzji, a tym samym powyższe zaniechania ze strony pozwanej pozwalają uznać, że klauzula ryzyka wymiany odnosząca się do świadczenia głównego umowy nie została wyrażona prostym i zrozumiałym dla konsumenta językiem - w znaczeniu nadanym tym pojęciom przez art. 4 ust. 2 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.U.U.E.L.1993.95.29).

W konsekwencji Sąd Okręgowy, wbrew zarzutom pozwanej prawidłowo uznał, że zakwestionowane przez powodów postanowienia umowy przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności sprawy są w świetle art. 385¹ k.c. nieuczciwe, a przez to niedozwolone, gdyż dotyczą niejednoznacznie określonego świadczenia głównego, nie były indywidualnie uzgodnione, a ukształtowane nimi prawa i obowiązki stron rażąco naruszały interesy konsumentów oraz pozostawały w sprzeczności z dobrymi obyczajami.

Nietrafnym okazał się również zarzut naruszenia art. 385¹ § 2 k.c. w zw. z art 69 ust 1 Prawa bankowego. Pozwany upatrywał naruszenia tych przepisów w ich błędnym zastosowaniu poprzez uznanie, że wskutek stwierdzenia abuzywności kwestionowanych klauzul denominacyjnych umowy nie ma możliwości ustalenia świadczeń stron, to jest pierwotnej kwoty kredytu oraz kwoty kredytu pozostałej do spłaty. Zarzuciła też, że właściwa wykładnia tychże norm prowadzi do wniosku, że kwotą oddaną przez bank do dyspozycji powodów, którą powodowie zobowiązani są

zwrócić zgodnie z umową, jest kwota kredytu wyrażona w CHF, wskazana przez strony w § 2 ust. 1 Umowy, nie zaś kwota środków wypłaconych jej w PLN.

Rację ma skarżąca, że kwota kredytu denominowanego wyrażona jest w CHF, i to tę kwotę powodowie zgodnie z umową zobowiązali się zwrócić pozwanej. Jednakże w związku z prawidłowym uznaniem, że postanowienia umowy zawartej przez strony spełniają kryteria określone art. 385¹ § 1 k.c. – zakwestionowana klauzula odnosząca się do rat kredytowych

w przypadku jej pominięcia wypaczałaby bowiem sens zawarcia całej umowy, jakim było zwarcie umowy kredytu denominowanego do CHF.

Trafnie zatem Sąd Okręgowy uznał, że bez zakwestionowanych postanowień umownych, umowa kredytu nie może obowiązywać w dalszym ciągu. Należało ją zatem, zgodnie ze stanowiskiem powodów, uznać za nieważną w całości.

Jak już wskazano wyżej prawidłowo zatem Sąd Okręgowy uznał, że zakwestionowane przez powodów postanowienia umowy wprowadzające mechanizm waloryzacji stanowiły niedozwolone postanowienia umowne w rozumieniu art. 385¹ – art. 385³ k.c. Przepisy te stanowią implementację do prawa polskiego dyrektywy 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich.

Kwestionowane postanowienia – klauzule denominacyjne określały główne świadczenia stron w rozumieniu art. 385⁽¹⁾ § 2 zd. 2 k.c. Pojęcie głównych świadczeń stron wiązać należy z ustawowo określonymi elementami przedmiotowo istotnymi wyróżniającymi dany typ umowy nazwanej (essentialia negotii). W przypadku umowy o kredyt z art. 69 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997r. Prawo bankowe w brzmieniu obowiązującym w chwili zawarcia umowy przez strony (t.j. Dz.U. z 2002r., Nr 72, poz. 665 ze zm.) wynika, że tak rozumianymi głównymi świadczeniami stron są: po stronie kredytodawcy - oddanie do dyspozycji kredytobiorcy oznaczonej kwoty pieniężnej na oznaczony czas z przeznaczeniem na oznaczony w umowie cel, a po stronie kredytobiorcy – wykorzystanie udostępnionej mu kwoty kredytu zgodnie z umówionym celem, zwrot kwoty kredytu, zapłata odsetek kapitałowych i prowizji. Natomiast w przypadku umów o kredyt denominowany do waluty obcej, zawarte w tych umowach klauzule waloryzacyjne, takie jak te, które kwestionowała powódka, służą oznaczeniu w pierwszej kolejności salda zadłużenia w CHF ustalanego według kursu kupna, a w następnej kolejności - wysokości poszczególnych rat ustalanych według kursu sprzedaży CHF, a w rezultacie służą ustaleniu kwoty, którą kredytobiorca ma zwrócić bankowi. Określają więc one - i to w sposób bezpośredni - główne świadczenie kredytobiorcy wynikające z umowy kredytu, czyli kwotę podlegającą zwrotowi tytułem spłaty kredytu. W orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości UE na gruncie dyrektywy 93/13/EWG przyjmuje się, że tego typu klauzule dotyczące ryzyka wymiany określają główny przedmiot umowy kredytu (zob. wyrok TSUE z dnia 3 października 2019 r., Dziubak, C-260/18; wyrok TSUE z dnia 14 marca 2019 r., Dunai, C-118/17). Jak już wcześniej wskazano klauzula waloryzacyjna dotycząca spłaty kredytu

w PLN nie została sformułowana w jednoznaczny sposób skoro odsyłała do kursów wymiany określonych w tabelach, ustalanych jednostronnie przez bank, a w umowie nie oznaczono żadnych obiektywnych kryteriów, którymi pozwany bank miał się kierować przy ustalaniu kursów kupna i sprzedaży CHF.

Sąd nie ma możliwości kreowania postanowień umownych, które mogłyby zastąpić niedozwolone klauzule, w tym zastąpić kursy z tabel banku zastrzeżone w umowie, innym kursem notowania franka szwajcarskiego do złotego (np. kursem NBP). Sądy krajowe są bowiem zobowiązane do zaniechania stosowania nieuczciwego postanowienia umownego, aby nie wywierał on skutków wobec konsumenta, natomiast nie są uprawnione do nadawania mu nowej treści (por. wyrok TSUE z dnia 15 marca 2012 r., C-453/10, ZOTSiS 2012/3/I-144). Wobec tego nie mógł w niniejszej sprawie znaleźć zastosowania art. 358 § 2 k.c. odwołujący się do kursu średniego NBP, który to przepis nie obowiązywał w chwili zawierania umowy przez strony, gdyż zasadą jest stosowanie przepisów prawa materialnego z daty dokonania czynności prawnej (art. 3 k.c.).

Także wejście w życie ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz. U, nr 165, poz. 984), czyli tzw. ustawy antyspreadowej nie mogło wpłynąć na treść rozstrzygnięcia. Ustawą tą

wprowadzono nowe przepisy: art. 69 ust. 2 pkt 4a oraz ust. 3 i art. 75b w Prawie bankowym, które mają zastosowanie także do umów zawartych przed wejściem w życie wspomnianej ustawy

w odniesieniu do niespłaconej jeszcze części kredytu (art. 4 ustawy z dnia 29 lipca 2011 r.). Jednakże wejście w życie wskazanej ustawy nie zmieniło tego, że w zapisach umowy kredytu zawartej z powodami poprzestano na odwołaniu się do tabel kursów walut, nie określono szczegółowo mechanizmów ich ustalania, pozbawiając tym samym kredytobiorców możliwości oceny wysokości swojego zobowiązania wobec banku.

Jak już wskazano wyżej apelacja powodów podlegała w części uwzględnieniu. Stwierdzenie nieważności umowy powoduje, że świadczenie spełnione w wykonaniu nieważnego zobowiązania jest – co do zasady – świadczeniem nienależnym, które podlega zwrotowi jako korzyść majątkowa uzyskana bezpodstawnie kosztem świadczącego – art. 410 § 1 k.c. w zw. z art. 405 k.c. W wypadku stwierdzenia nieważności umowy kredytu dokonywane przez kredytobiorcę płatności na poczet spłaty wykorzystanego kredytu są zatem świadczeniami nienależnymi, tak jak i świadczeniem nienależnym jest wypłata kapitału (kredytu) przez pozwany bank, które to świadczenia winny zostać zwrócone.

W konsekwencji, skoro poza sporem było, że powodowie, w wykonaniu umowy, która okazała się nieważna, przekazali na rzecz pozwanej kwotę dochodzoną pozwem to na podstawie powołanych przepisów – art. 410 k.c. w zw. z art. 405 k.c. dochodzoną należność należało uwzględnić w pełnej wysokości. W tym więc zakresie zaskarżony wyrok podlegał zmianie.

Jak wynika z art. 410 k.c. samo spełnienie świadczenia nienależnego jest źródłem roszczenia zwrotnego. Przy tym zobowiązanie kredytobiorcy oraz zobowiązanie banku zwrotu spełnionych świadczeń są od siebie niezależne, co jest wynikiem aprobowania teorii dwóch kondykcji (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 2021 r., III CZP 11/20, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18).

Skoro powodowie w związku z nieważnością domagali się zasądzenia od pozwanej na ich rzecz kwoty 351 873,24 zł, roszczenie to znajduje zatem oparcie w powołanych przepisach prawa materialnego i opartej na nich teorii dwóch kondykcji. Stwierdzenie to czyni zasadnym zarzuty powodów dotyczące naruszenia art. 405 k.c. w zw. z art. 410 § 1 i 2 k.c. a także art. 410 k.c. w zw. z art. 498 k.c. oraz art. 499 k.c. poprzez dokonanie kompensacji wierzytelności storn przez Sąd Okręgowy mimo braku oświadczenia pozwanej o ich wzajemnym potrąceniu.

Powodowie dopiero po pouczeniu ich postanowieniem z dnia 21 października 2022r. zgodnie ze wskazówkami wynikającymi z uzasadnienia uchwały Sądu Najwyższego z dnia

7 maja 2021r. sygn. akt III CZP 6/21 o skutkach stwierdzenia nieważności umowy

i możliwości zmiany jej postanowień podjęli zgodnie z treścią tej uchwały wiążącą decyzję co do braku zgody na utrzymanie nieuczciwych warunków umownych.

Stwierdzenie nieważności spornej umowy jest ściśle powiązane z ostateczną decyzją kredytobiorców co tego, że nie chcą oni utrzymania w mocy umowy dotkniętej abuzywnymi klauzulami poprzez ich sanowanie, lecz powołują się na całkowitą nieważność umowy kredytowej. W tej jednak sytuacji reguła określona art. 455 k.c. dotycząca wymagalności świadczenia po wezwaniu dłużnika do jego wykonania musi zostać zmodyfikowana. Mimo zatem, że powodowie jeszcze przed wniesieniem powództwa powoływali się na nieważność umowy kredytu, dopiero po pouczeniu z dnia 21 października 2022r. złożyli pismo datowane na dzień 28 października 2022 r. z takowym oświadczeniem. W konsekwencji oddaleniu podlegało żądanie powodów zasądzenia odsetek od dnia wezwania do zapłaty, gdyż wymagalność żądania pieniężnego wiązać należy najwcześniej ze stanowiskiem powodów zawartym w piśmie z dnia 28 października 2022r.

Rozstrzygnięcie zawarte w punkcie 1. wyroku wydane zostało w oparciu o art. 386 § 1 k.p.c. zaś w punkcie 2. i 3. wyroku co do oddalenia apelacji na podstawie art. 385 k.p.c.

w zw. z art. art. 15 zzs¹ ust.1 pkt.4 ustawy z dnia 2 marca 2020r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (t.j. Dz.U. z 2020r., poz. 1842 ze zm.).

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 100 § 1 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 7 i § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t.j. Dz.U. z 2018r., poz. 265 ze zm.) obciążając tymi kosztami w całości pozwaną przy uwzględnieniu, że powodowie ulegli tylko co do nieznacznej części swego żądania. Na koszty te złożyła się opłata od apelacji w kwocie 1000 zł oraz wynagrodzenie pełnomocnika w wysokości 8100 zł.

SSA Barbara Konińska